

Jolanta Rzeźnicka-Krupa

Od Redakcji

Niepełnosprawność nr 10, 7-12

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od Redakcji

Oddajemy do rąk Czytelników kolejny, dziesiąty już (a drugi w odświeżonej szacie redakcyjnej i z nowym podtytułem), numer czasopisma „*Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej*”. Tom ten w ogólnym wymiarze skupia się na problematyce dających się współcześnie zidentyfikować, różnorodnych perspektyw obecnych w badaniach nad zjawiskiem niepełnosprawności. Perspektywy badawcze, rozumiane w szerokim znaczeniu odwołującym się nie tylko do studiów empirycznych, ale także analiz teoretycznych pewnych pojęć i kategorii, obejmują z jednej strony teksty związane z analizą aspektów rozwoju dyscypliny badawczej, jaką jest pedagogika specjalna i jej zasadniczego przedmiotu badań, czyli życia w społeczeństwie, funkcjonowania i edukacji osób z niepełnosprawnością. Z drugiej strony obejmują także pogłębione studia nad niepełnosprawnością i powiązanych z nią kategorii cielesności (na której zjawisko niepełnosprawności zostało niejako ukonstytuowane) oraz wykluczenia (będącego zazwyczaj jej następstwem). Wyodrębnione powyżej nurty, w które zostały wpisane prezentowane w tym numerze teksty, pozwalają ukazać ogromną różnorodność problematyki tworzącej współcześnie obszar zainteresowania pedagogiki specjalnej. W następstwie zmian zachodzących we współczesnym świecie, kulturze, społeczeństwie, a także nauce, szczególnie w naukach społecznych i humanistycznych, ta subdyscyplina pedagogiczna, podobnie jak cała pedagogika, nie tylko musi otwierać się na nowe podejścia badawcze i prądy teoretyczne, ale także poszerzać pole własnych dociekań o nowe zjawiska społeczne, kulturowe i edukacyjne, nowe pojęcia i kategorie analizy. Teksty, z którymi mogą się Państwo zapoznać w tym numerze, świadczą o tym, że pedagodzy specjalni coraz liczniej i intensywniej podejmują to wyzwanie, wzbogacając dorobek naukowy własnej dyscypliny i zarazem przekształcając obszar jej badań w pole dociekań o coraz bardziej interdyscyplinarnym charakterze.

Numer dziesiąty otwiera tekst nieżyjącej już, śp. Pani prof. Aleksandry Maciarz, która podejmuje w nim tematykę, dającego się jej zdaniem, zauważyć pewnego regresu badań naukowych w pedagogice specjalnej, wiążącego się z dwoma zasadniczymi kwestiami, które autorka obrazowo zidentyfikowała jako „schodzenie na manowce” w tworzeniu teoretycznych podstaw pedagogiki specjalnej oraz pozostawanie w okowach ilościowych pomiarów i bezosobowych interpretacji.

Krytyczne podejście do tego, co działo się w pedagogice specjalnej w ostatnich latach, wsparte szczegółowymi analizami nie tylko błędów i słabości, ale także pozytywnymi przykładami dobrych praktyk badawczych budujących zaplecze teoretyczne dyscypliny, pozwala przypuszczać, iż pedagogika specjalna w ostatnim czasie przynajmniej częściowo spełnia pokładane w niej nadzieje i oczekiwania autorki tekstu.

Krytyczny charakter ma także kolejny artykuł autorstwa Hanny Żuraw, która pisze o dysonansach ujawniających się w zestawieniu oficjalnych doktryn i ideologii z praktyką życia społecznego. Nawiązując do koncepcji ukrytego rasizmu i zagrożenia wykluczeniem społecznym ludzi obarczonych problemami zdrowotnymi, teorii M. Foucaulta i jego wizji elit sprawujących władzę głównie dla zachowania ustalonego przez siebie porządku społecznego oraz współczesnej refleksji nad powszechną ekonomizacją życia, autorka konfrontuje pedagogów specjalnych z trudnym problemem społecznej iluzji wielu praktycznych działań tworzonych w ramach programów wsparcia dla osób z niepełnosprawnością. Demaskuje mit równych szans, ukazując wiele nieudanych działań podejmowanych w ramach polityki społecznej państwa, skutkujących działaniami pozorowanymi i wzrostem zagrożenia wykluczeniem społecznym.

W tekście Andrzeja Wojciechowskiego, odwołującym się przede wszystkim do myśli J. Tischnera, możemy zapoznać się z rozważaniami na temat perspektywy agatologicznej obecnej w polu refleksji i działań praktycznych pedagogiki specjalnej. Autor, wprowadzając obszar pedagogiki specjalnej na tischnerowską „scenę życia”, analizuje pojęcie *horyzontu agatologicznego*, przestrzeni w której dochodzi do spotkania Drugiego, człowieka będącego podmiotem na równych prawach i zasadach, którego istnienie jest jednakże istnieniem problematyzowanym w jego wartości nieusuwalną perspektywą tragedii, gdyż nie można oddalić doświadczenia tego istnienia od doświadczenia zła, które mu zagraża. Autor przyjmuje tezę, iż pedagogika specjalna jest zbudowana na pojęciu i istnieniu miłości. Jeżeli więc uznamy, że celem i istotą pedagogiki specjalnej jest równość podmiotów, to musi to oznaczać, że horyzont agatologiczny, horyzont dramatu, który otwiera możliwość tragedii, dotyczy zarówno pedagogów, terapeutów, jak i tych Drugich, którym chcielibyśmy pomóc w tej niezłomnej przestrzeni miłości, którą jest pedagogika specjalna.

Agnieszka Żyta i Katarzyna Ćwirynkało, wychodząc z założenia, iż pedagogika specjalna jest nauką stosunkowo młodą, ciągle znajdującą się w okresie tworzenia się, we wspólnie napisanym tekście podjęły zadanie dokonania pogłębionej analizy nowych tendencji kierunków rozwoju pedagogiki osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jak zauważają Autorki, mimo obecności w literaturze coraz popularniejszych postulatów silniejszego połączenia pedagogiki specjalnej z pedagogiką ogólną oraz odejścia od subdyscyplinarności na rzecz zbliżenia ku innym na-

ukom społecznym, zasadny wydaje się namysł nad przeobrażeniami, jakie dokonują się w obrębie terminologii pedagogiki osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagogiki). Celem, jaki postawiły przed sobą, jest więc próba uporządkowania i zaktualizowania przemian zachodzących oraz znajdujących swoje odbicie zarówno w polskiej, jak i anglojęzycznej literaturze przedmiotu, zaś koncentracja na terminologii wynika z przekonania, iż znajomość zmian pewnych pojęć i definicji może mieć ważne znaczenie zarówno dla badaczy, jak i praktyków zajmujących się osobą z niepełnosprawnością intelektualną.

W tekście Agaty Mioddek, zamykającym część numeru poświęconą zagadnieniom współczesnych perspektyw rozwoju pedagogiki specjalnej, podjęta została bardzo trudna, lecz niezwykle ważna problematyka stosunku współczesnych społeczeństw wobec kwestii prawa do życia, postrzeganego jako fundamentalne prawo człowieka. Można jednak postawić pytanie, czy także w odniesieniu do człowieka z niepełnosprawnością? Jak pisze autorka, każda jednostka, również niepełnosprawna, żyjąc we współczesnym nieprzewidywalnym i pełnym niejednoznaczności świecie, posiada potencjalnie możliwości, aby kreować swoją przyszłość wedle uznanych przez siebie wzorów. Okazuje się jednak, że zdiagnozowana w życiu prenatalnym niepełnosprawność w istotny sposób te szanse zmniejsza. Te właśnie kwestie omawia artykuł, w którym przedstawiono rozważania nad zagadnieniem aborcji prewencyjnej w jego współczesnej, ponowoczesnej odsłonie.

W drugiej części numeru prezentujemy teksty koncentrujące się wokół społeczno-kulturowych i edukacyjnych aspektów kategorii niepełnosprawności, cielesności i wykluczenia. Rozpoczyna ją artykuł B. Seny Martinsa z Portugalii, który jest poświęcony problemowi ucieleśnionego podmiotu w kulturowych reprezentacjach niepełnosprawności, ukazany na przykładzie własnych badań osób z uszkodzeniem wzroku. Odwołując się między innymi do prac Foucaulta, Turnera, Butlera, Merleau-Pouinty'ego, a także literatury pięknej („Miasta ślepców” J. Saramago czy „Księgi piasku” J.L. Borgesa) autor pisze o zjawisku określonym jako „udręczenie cielesną transgresją”, złożonego z różnych wymiarów kulturowego – zakorzenionego w ciele, które zawodzi – cierpienia, pewnej egzystencjalnej formie podatności na zranienie, niedające się do końca zrozumieć w powiązaniu z elementami życia społecznego.

W tekście Jolanty Rzeźnickiej-Krupy punktem wyjścia staje się teza mówiąca o tym, iż niepełnosprawność jako pewnego rodzaju zjawisko stanowiące element życia społecznego uwikłany na różne sposoby w społeczne procesy i struktury, staje się zarazem także przedmiotem zainteresowania naukowego, podlegając tym samym szczegółowym analizom, konceptualizacjom i badawczej teoretyzacji. Fenomen egzystencjalny, społeczny, kulturowy przeistacza się w pewnego rodzaju kategorię pojęciową, która może zostać opisana, scharakteryzowana, ujęta

w słowa i definicje zakreślające granice, które mniej lub bardziej wyraziście akcentują różne aspekty i atrybuty. Fakt ten sprawia, że praktycznie niemożliwe jest przedstawienie jednej, spójnej i przekonującej dla większości zainteresowanych narracji na temat niepełnosprawności. Prezentowany tekst stanowi próbę przyjrzenia się różnym perspektywom postrzegania niepełnosprawności intelektualnej, która wydaje się budzić szczególne emocje, kontrowersje i trudności. Różne koncepcje tego zjawiska można ująć w trzech głównych nurtach wyodrębnionych przez autorkę na podstawie dekonstrukcji podstawowych założeń filozoficznych, które kształtują obecne w ich obszarze wątki myślenia.

Tekst autorstwa Doroty Krzemińskiej przedstawia rzadko podejmowany w ostatnich latach przez badaczy namysł nad życiem religijnym, duchowością i doświadczaniem wiary przez osoby dorosłe z niepełnosprawnością intelektualną. Jak zauważa autorka, spuścizna nowoczesnego dyskursu niepełnosprawności narzuciła niejako pewne stereotypowe i krzywdzące znaczenia przypisywane samej niepełnosprawności intelektualnej i osobom z tym rodzajem niepełnosprawności, odmawiając im możliwości głębszego przeżywania i doświadczania wiary z powodu z braku odpowiednich kompetencji intelektualnych i zdolności refleksji. Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, formowanie się nowego ładu społecznego, trendy normalizacyjne i integracyjne, sprawiły, że w odmienny sposób zaczęto także postrzegać kwestie dostępu i uczestnictwa osób niepełnosprawnych intelektualnie w obszarze różnorodnych doświadczeń, włączając doń również obecność we wspólnotach religijnych i związanej z nimi obrzędowości, jak również uczestnictwa w katechizacji czy przystępowania do sakramentów.

Kolejny tekst, którego autorką jest Anna G. Piotrowska, podejmuje analizę figury niepełnosprawnego twórcy szeroko dostępnej i obecnej jako trwały element dziedzictwa kulturowego twórczości muzycznej. Na przykładzie analizy piśmiennictwa muzycznego dotyczącego wybranych muzyków i kompozytorów dotkniętych różnymi przypadłościami, które w świetle współczesnej wiedzy można uznać za niepełnosprawność, autorka przedstawia zmiany w podejściu niektórych muzykologów do problemu niepełnosprawności. Zaczęły one następować począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku, gdy zaczęły się pojawiać publikacje szerzej traktujące o niepełnosprawności w muzyce i podejmujące problemy z pogranicza kultury muzycznej i uwarunkowań biologiczno-medycznych. Jak sama pisze, jej celem jest poszukiwanie teoretycznych przyczyn ambiwalentnego stosunku do niepełnosprawności na gruncie dyskursu muzykologii oraz próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób i w jakim kontekście pojawiała się w nim postać niepełnosprawnego muzyka, a także dlaczego – w konsekwencji – była ona albo przywoływana bardzo rzadko albo zupełnie pomijana.

Tekst Jakuba Niedbalskiego prezentuje rezultaty badań empirycznych nad relacjami interpersonalnymi personelu i mieszkańców przeprowadzone w domach pomocy społecznej dla osób niepełnosprawnych intelektualnie na terenie województwa łódzkiego. Kluczowymi kategoriami analizy są kategorie *ciała, czasu i przestrzeni* rozpatrywane w dwóch zasadniczych perspektywach. Pierwsza, wywodząca się z goffmanowskiej wizji instytucji totalnej, w której jednostkę przedstawia się jako uprzedmiotowiony obiekt działań innych osób, pozwala odkryć sytuację izolacji i zależności osobistej (sfera kontroli i nadzoru). Druga perspektywa reprezentuje model relacji personelu i podopiecznych, charakteryzujący się indywidualistycznym podejściem do potrzeb osoby niepełnosprawnej, z poszanowaniem jej prawa do autonomii i samostanowienia. W badaniach realizowanych w paradygmacie interpretatywnym wykorzystano techniki jakościowe (wywiad swobodny i obserwację uczestniczącą), zaś analiza danych została przeprowadzona zgodnie z procedurami metodologii teorii ugruntowanej Glasera i Straussa.

Problematykę społecznych i edukacyjnych problemów dzieci i młodzieży pochodzącej z mniejszości romskiej uważanej za wykluczoną społecznie podejmuje w swoim artykule Barbara Smoter, która podkreśla, iż w różnych debatach społecznych na ten temat rzadko mówi się o zróżnicowanej pozycji społecznej przedstawicieli tej grupy etnicznej, najczęściej kierując uwagę na kwestie społeczne, biedę czy ubóstwo. Jednym z pojawiających się dość często wątków dyskusji jest obszar edukacji, nie tylko z uwagi na jego charakterystyczne wartościowanie w obrębie tej mniejszości, ale i ze względu na obecność dzieci i młodzieży romskiej w różnych typach szkół i na zróżnicowanych szczeblach oświaty. Autorka odwołując się do literatury i wyników badań poddaje wnikliwej analizie różnorodne aspekty i trudności wiążące się ze sferą edukacji Romów oraz polityką społeczną i oświatową naszego państwa, poświęcając wiele uwagi zjawisku częstego kwalifikowania dzieci romskich do szkół specjalnych. Jak zauważa autorka, wpływ edukacji na powstawanie nierówności społecznych wciąż mocno zaznacza się w dyskursie społecznym, zaś obserwacje polskiej polityki edukacyjnej jasno wskazują, że w konsekwencji formalnych procesów kształcenia pewne grupy, takie jak m.in. Romowie, stają się w coraz większym zakresie nasycone elementami obcych im kulturowo nakazów, zakazów i wartości. Jednocześnie problemy językowe i kłopoty z asymilacją dominujących wartości sprzyja zepchnięciu ich na boczny tor procesów społecznych, między innymi przez fakt, że jako „dzieci pogranicza” nie znajdują miejsca w standardowych instytucjach systemu oświaty i zostają osadzone w systemie kształcenia specjalnego.

Ten numer czasopisma zamyka artykuł Anny Wasilewskiej zatytułowany „Ja – TY – My. Uwagi o integracji i tolerancji”, który stanowić może swoiste podsumowanie całego tomu. Zdaniem autorki tekstu pojęcie integracji społecznej osadzo-

ne jest na uznaniu osobowego statusu ludzi niepełnosprawnych, jednakże problematyka integracji społecznej osób niepełnosprawnych odwołującej się do teorii równości społecznej, rozumianej jako budowanie wspólnoty opartej na wzajemnym szacunku oraz uznaniu równych praw wszystkich jej podmiotów, pozostaje ciągle w sferze deklaracji. Odwołując się do koncepcji relacji osobowej Ja-Ty Martina Bubera, autorka zastanawia się, czy w odniesieniu do funkcjonowania szkolnych grup integracyjnych realizacja założeń równorzędności jest w ogóle możliwa. Poddaje także krytycznej refleksji pojęcie tolerancji, które może nieść ze sobą zagrożenia wynikające z określonych znaczeń przypisywanych tej kategorii, która może być interpretowana jako obojętność, pozbawione niechęci „stanie obok” bądź też może być postawą wymuszoną przez konieczność, stając się „niechętnym przebywaniem obok”. Według autorki mówienie o tolerancji w odniesieniu do osoby niepełnosprawnej nadaje jej status wykluczający z obszaru tego co normalne. Tym samym idea integracji nie może być budowana na postawach tolerancji, gdyż są to pojęcia wzajemnie się wykluczające. Integrację można budować jedynie w oparciu o relacje osobowe, które pozwalają otworzyć się na Innego jako człowieka.

Oddając do Państwa rąk dziesiąty numer naszego czasopisma mamy nadzieję, że lektura zamieszczonych w nim tekstów będzie impulsem do nowych pomysłów i zachętą do tworzenia kolejnych tekstów, budujących dorobek naszej zmieniającej się dyscypliny. Zapraszamy do dzielenia się nimi na naszych łamach.

W imieniu zespołu Redakcji
Jolanta Rzeźnicka-Krupa